

Świat jest hojny – Zdzisława Sośnicka

Gdy nowa pewność który to już raz
Tak się zapomni że odsłoni twarz
Nim minie szok zrozumiesz prosty sens
Że nie na wszystkich pada ten sam deszcz
Lecz Ty nie próbuj pytać czemu tak
Bo tylko stracisz niepotrzebnie czas
I zamiast spędzać nieprzespaną noc
Nowszy kalendarz kup na przyszły rok
Świat jest hojny gdy nie pragniesz nic
Gdy spokojny śmiechem zdobisz dni
Ale gdy czegoś brak
To daremnie stoisz w drzwiach
Świat jest hojny gdy coś dajesz mu
I upojny do utraty tchu
Prostuj brwi strzeż się łez
Kochaj go choćby za to że jest
A gdy już światu swoją dasz kart blanche
Zapomnij o tym że tak mało masz
I z miną głupca słuchaj dobrych rad
A w sobie buduj swój prywatny świat
Bo tylko z tego co ocalisz sam
Postawić możesz zło odporny gmach
By kiedy smutek zetnie szare dni
Zaprosić tych co czują tak jak Ty
Świat jest hojny gdy nie pragniesz nic
Gdy spokojny śmiechem zdobisz dni
Ale gdy czegoś brak
To daremnie stoisz w drzwiach
Świat jest hojny gdy coś dajesz mu
I upojny do utraty tchu
Mimo trosk z nim się śmieję
Smutnym rzadko wiedzie się
Świat jest hojny gdy coś dajesz mu
Stań spokojny niech się dzieje cud
Prostuj brwi strzeż się łez
Kochaj go choćby za to że jest



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych